



FURCA

FUNDACJA RZYMSKIEGO CENTRUM AKADEMICKIEGO

BIULETYN

NR 1/2020



Obfitych łask i błogosławieństw od Chrystusa Zmartwychwstałego.

***Niech napelni nas wiarą i męstwem, byśmy mogli sprostać
wszelkim życiowym wyzwaniom.***

Dobrego przeżycia Świąt Zmartwychwstania Pańskiego

życzy

Zarząd Fundacji FURCA

WYDARZENIA I KWARTAŁU 2020

Studenci FURCA w Rzymie i Pampelunie.

Pragniemy poinformować, że wszyscy nasi studenci są zdrowi i mają się dobrze. Część z nich wróciła do Polski i odbyła stosowną kwarantannę. Ci co zostali przebywają w swoich miejscach zakwaterowania i postępują zgodnie z zaleceniami władz państwowych. Zajęcia na uczelniach odbywają się online. Najgorszą sytuację mają księża przygotowujący się do egzaminów licencjackich i pracujący nad swoimi pracami doktorskimi z uwagi, że dostęp do zasobów bibliotecznych jest ograniczony. Egzaminy w sesji letniej pewnie odbędą się także online. Wszyscy liczymy, że od września sytuacja się unormuje. Wszystkim życzymy wytrwałości i powodzenia w tych nowych warunkach naukowych.

Pisali o nas

W minionym okresie dzięki uprzejmości zaprzyjaźnionych redakcji czasopism katolickich ukazały się artykuły opisujące działalność Fundacji Rzymskiego Centrum Akademickiego. Pisali o nas w grudniu 2019 r. w tygodniku „Niedziela”. W styczniu w tygodniku „Idziemy” ukazała się reklama Fundacji. A teraz ukaze się artykuł w dwutygodniku diecezji kaliskiej „Opiekun”.

Materiały reklamowe

Jeszcze w końcu 2019 roku Fundacja przygotowała nowe materiały reklamowe. Był to kalendarz biurkowy oraz specjalny film reklamowy wskazujący na potrzebę wspierania kapłanów. Główny przekaz to: Wspieram rozwój kościoła, dzięki czemu może lepiej on odpowiadać na potrzeby wiernych i radzić sobie z wyzwaniami, które są przed nim stawiane, a zapewnią to dobrze wykształceni księża. W nagraniu filmu uczestniczyli członkowie i sympatycy Fundacji. Film można obejrzeć tutaj: https://youtu.be/Ez_OzeGkxRk

Zbiórka funduszy

Powyżej opisany film był wykorzystany do zbiórki Funduszy na stronie „Katolikwspiera” w okresie listopada i grudnia 2019 r. Obecnie Fundacja prowadzi działania promocyjne związane z pozyskaniem darowizn pochodzących z 1% podatku przeznaczanego na Organizacje Pożytku Publicznego. W kilkunastu rozgłośniach radiowych został wyemitowany spot zachęcający do ofiarowania 1 % podatku na stypendia dla polskich kapłanów.

„Maestri e discepoli”

„Maestri e discepoli” to pierwsze tego typu wydanie, będące zbiorem artykułów naukowych profesorów i studentów wydziału Historii Kościoła Papieskiego Uniwersytetu Świętego Krzyża w Rzymie, opublikowana dzięki środkom polskich dobrodziejów i z inicjatywy naszego studenta Ks. Łukasza Żaka. Jest ona świadectwem nie tylko naszych zainteresowań badawczych, ale również pokazuje, że za priorytet uznajemy stworzenie prawdziwie wspólnotowych więzi między wykładowcami i studentami – przyznaje ks. Łukasz Żak.

„Kościół kocham i rozumiem” – najnowsza publikacja ks. Krzysztofa Porosła

Dlaczego – mimo poważnego kryzysu współczesnego Kościoła – nie warto go porzucić? Jak zachować wiarę, gdy jesteśmy świadkami najcięższych grzechów? Czy stwierdzenie, że Kościół jest święty, nie straciło dziś na wiarygodności? Ks. Krzysztof Porosło pokazuje jedną z możliwych dróg poszukiwania odpowiedzi w swojej najnowszej publikacji. „Kościół kocham i rozumiem” to pięć tekstów, w których autor z jednej strony analizuje aktualną niełatwą sytuację w Kościele: sięga po twarde dane statystyczne, czyni interesujące obserwacje na temat przyczyn kryzysu powołań i braku wiarygodności Kościoła wśród ludzi młodych, przywołuje historie ludzi rozczarowanych Kościołem. Daleki jest przy tym od niezauważania najbardziej palących problemów i kryzysów ostatnich miesięcy. To pozycja obowiązkowa zarówno dla tych, którzy wierzą w święty Kościół, jak i dla tych, którzy szukają w nim swojego miejsca tudzież go opuścili i nie potrafią znaleźć drogi powrotu. Dla tych, którzy kochają lub chcą pokochać Kościół mimo wszystko.

WIELKI POST ZE STUDENTAMI FURCA

Wszystkich pragnących pogłębić swoją wiedzę o tematyce religijnej, szukających tematów do rozważań i modlitwy zachęcamy do zajrzenia na stronę www.furca.org. Znajdują się tam materiały przygotowane przez studentów Papieskiego Uniwersytetu Świętego Krzyża w Rzymie i Uniwersytetu Nawarry w Pampelunie.



Czym jest Post – ks. Przemysław Lech, komunikacja społeczna PUSC

„Chyba najtrudniejszym elementem postu jest post od samego siebie. Jest on warunkiem każdego innego rodzaju postu. Dopóki celem moich wyrzeczeń jestem jedynie ja sam, dopóty nie będą one postem. Jezus na początku Wielkiego Postu wzywa nas: „Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa.” (Łk 9, 23-24). Oto prawdziwe zadanie, które czeka na nas w tym okresie pokuty, który poprzedza radość Wielkanocy: nadać swoim wyrzeczeniom nowy kierunek; zauważyć potrzeby innych; służyć im tym, co mnie kosztuje. Przestać być celem dla samego siebie. Bo Chrystus, chce abyśmy tracili życie z Jego powodu. A on czeka na Ciebie w Twoim bliźnim.”

Istota postu w Wielkim Poście - ks. Paweł Labuda, prawo kanoniczne PUSC

„...Post więc pomaga nam odczuć głód Bożej obecności w nas samych, bo Post ma nam więc zwrócić uwagę na to, że jesteśmy stworzeni nie tylko z ciała mającego swoje potrzeby, które zaspokajamy na różne sposoby. Przez to, że dzięki praktykowaniu postu pozwalamy swojemu ciału być może częściej niż zawsze odczuć głód (nie tylko ten pokarmowy) możemy zdać sobie sprawę z tego, że gdyby nie Bóg i Jego dobroć, to tak naprawdę nie moglibyśmy zaspokoić tych potrzeb, bo wszystko otrzymujemy tylko Stwórca może w pełni zaspokoić potrzeby stworzenia. A my tak często próbujemy nasycić się tylko tym, co przemijające, pomijając to, co duchowe...”

Kolejnym istotnym wymiarem postu jest możliwość, a nawet konieczność otwarcia się na drugiego człowieka. Nic nie daje umartwiania się i odmawiania sobie różnych rzeczy, jeśli te praktyki nie doprowadzą nas do wzrostu miłości względem bliźniego.”

Człowiek – duch i ciało - ks. Bartosz Adamski, teologia dogmatyczna UDEN

„Idąc za św. Pawłem, św. Tomasz z Akwinu w postępowaniu moralnym człowieka wyróżnia dwie przeciwstawne postawy. Są nimi „postępowanie według ducha” i „spełnianie pożądania ciała”. Ludzie postępujący według ducha znajdują się w tak zwanym stanie duchowym (*status spiritualis*), do którego są doprowadzani przez Ducha Świętego oddziałującego na ludzkie władze. Jedynie Duch Święty jest zdolny do przemiany człowieka „cielesnego” w „duchowego”, będącego cnotliwym na wzór Chrystusa”

Jak rozumieć życie człowieka w zgodzie z naturą? - Ks. Patryk Stolarek, prawo kanoniczne PUSC

Aby odpowiedzieć na postawione pytanie trzeba najpierw zrozumieć czym, albo inaczej, jaka jest natura ludzka. Przede wszystkim jest ona wspólna wszystkim ludziom i wyraża się w konkretnej osobie ludzkiej. Nie ma na świecie człowieka, który byłby jej pozbawiony albo mógł się jej dobrowolnie wyrzec. Natura ludzka jest podstawą istnienia człowieka, jest istotą jego dziania. To właśnie z samej istoty, czyli z natury człowieka, kim jest sam w sobie, jaki jest i po co jest, wynika jego osobowy charakter. Każdy człowiek cieszy się godnością osoby ludzkiej, która jak uczy Katechizm Kościoła Katolickiego „ma podstawę w stworzeniu jej na obraz i podobieństwo Boże; wypełnia się ona w powołaniu jej do Boskiego szczęścia. Jest właściwe istocie ludzkiej, że w sposób dobrowolny dąży do tego wypełnienia. (...) Ludzie kształtują samych siebie i wzrastają wewnątrz; całe swoje życie zmysłowe i duchowe czynią przedmiotem swojego wzrostu”. (por. KKK 1700).

TRIDUUM PASCHALNE wg. ks. Krzysztof Porosło

Na łamach „Gościa Niedzielnego „ z 14 kwietnia 2019 r. ks. Krzysztof Porosło - kapłan archidiecezji krakowskiej i absolwent Uniwersytetu Nawarry w Pampelunie przybliżył nam istotę tej najważniejszej liturgii w roku.

Msza Wieczerzy Pańskiej

„Jednym z kluczy do czytania obrzędów Mszy Wieczerzy Pańskiej jest spojrzenie na nie z perspektywy żydowskiej Paschy. Jej istotnym momentem jest haggada paschalna, w której ojciec opowiada rodzinie zebranej przy stole wydarzenia związane z wyjściem Izraelitów z niewoli egipskiej. Kończy on swoją opowieść, przypominając wszystkim, że wyzwolenia, o którym mowa, nie dotyczy tylko ich przodków w wierze, ale że każdy z nich „niech postrzeżę siebie samego – oczyma wiary- wychodzącego z Egiptu!”. Jakże współgra z tą tradycją wstawka w Kanonie Rzymskim, którą dodaje się tylko ten jeden raz w roku: „On to w dzień przed męką za zbawienie nasze i całego świata, to jest dzisiaj, wziął chleb...”.

Naprawdę, ilekroć celebrujemy Eucharystię, dokonuje się dzieło naszego zbawienia. Już nie subiektywnie mamy się poczuć, jakbyśmy byli u brzegu Morza Czerwonego, ale rzeczywiście Pan i całe Jego dzieło zbawcze stają się obecne na ołtarzu. Jego Ciało jest wydawane za mnie, Jego Krew jest przelana dla mojego oczyszczenia z grzechów. Chrześcijanin to „człowiek pamięci”, który wspomina śmierć i zmartwychwstanie Pana. Pamiętamy o tych wydarzeniach nie po to, aby jedynie wzruszyć się dobrocią Boga, który zadbał kiedyś o naszych ojców w wierze, ale po to, aby dzisiaj prawdziwie stać się uczestnikiem tych zbawczych wydarzeń. (...)

Liturgia Męki Pańskiej

„Wielkopiątkowa liturgia rozpoczyna się od bardzo wymownego obrzędu: celebrans w całkowitej ciszy kładzie się krzyżem przed ołtarzem, a wszyscy wierni klękają. Wybrzmiewa tu cała prawda o człowieku i jego grzechu. Ryt rzymski zamiast słów wybiera modlitwę gestem: grzeszny człowiek całym sobą prosi o miłosierdzie Boże. Temu gestowi padnięcia na twarz w liturgii hiszpańsko-mozarabskiej opowiada ponad sześćsetkrotne zawołanie przez wiernych *Indulgentia*: „odpuszczenie; przebaczenie”.

Mam wystarczająco dużo własnych grzechów, które raz za razem rozkładają mnie na łopatki, aby w Wielki Piątek pokornie samemu położyć się przed Panem w modlitwie przebiegającej. Kościół jednak uczy mnie tego dnia współodpowiedzialności za grzech. Naprawdę jesteśmy jednym ciałem i żaden grzech nie jest moją prywatną sprawą. I wobec żadnego grzechu mojego brata nie mogę powiedzieć, że nic mnie to nie obchodzi. Obchodzi mnie, bo gdy cierpi jeden członek ciała (ten, który został skrzywdzony, i ten który krzywdzi przez grzech), całe ciało cierpi. Obchodzi mnie, bo kiedy odczuwam współodpowiedzialność, to zadaję sobie pytanie, co mogę zrobić, żeby to konkretne zło już więcej się nie wydarzyło. (...)



Wigilia Paschalna

„Gromadzi nas na tej liturgii ciemna noc. Ale nie chodzi tylko o to, aby było ciemno za oknem, choć z punktu widzenia realizmu liturgii jest to niezwykle ważne. Trzeba popatrzeć w swoje serce – to właśnie noc mojego życia ma być świadkiem zmartwychwstania Pana; to w niej ma rozbłysnąć płomień paschalnego światła.

Zanim paschał zostanie zapalony nowym ogniem, celebrans zarysowuje na nim krzyż i wbija w niego pięć ziaren kadzidła symbolizujących pięć ran Zbawiciela. W liturgii diecezji lyońskiej do dzisiaj zachował się zwyczaj wcześniejszego zanurzania tych „gwoździ” w oleju krzyżma. Liturgia chce pokazać, że Zmartwychwstały zachował na uwielbionym ciele swoje rany, bo Jego zwycięstwo nie oznacza zapomnienia i wymazania trudnej historii ludzkiego grzechu, ale jej odkupienie i uzdrowienie. (...)